



Sygn. akt III CSK 16/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Jan Górowski

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Grzegorzczak

w sprawie z powództwa B. sp. z o.o.
przeciwko Sławomirowi W.
o nakazanie,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 26 października 2011 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 27 lipca 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

W pozwie skierowanym przeciwko Sławomirowi W. powodowa Spółka wносиła o zobowiązanie go do złożenia oświadczenia woli, w którym żądał by on wykreślenia/zmiany wpisu w Krajowym Rejestrze Dłużników w związku z dokonanym potrąceniem wzajemnych wierzytelności z powodową Spółką. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, twierdząc o braku jego podstaw, gdyż wciąż istnieje niezaspokojona przez powódkę wierzytelność pozwanego.

Z ustalonego przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego wynika, że umową z dnia 1 czerwca 2006 r. pozwany zobowiązał się wobec Michała B. do wykonania robót budowlanych za wynagrodzeniem 1.388.338 złotych. Wierzytelność z tytułu tego wynagrodzenia nabyła za kwotę 1.179.292,95 złotych powodowa Spółka, reprezentowana przez prezesa Spółki Michała B. Uwzględniając reklamację powoda w sprawie wad materiałów użytych do robót budowlanych, pozwany w wyniku zawartej ugody dnia 21 grudnia 2007 r. obniżył wynagrodzenie za roboty budowlane i cenę sprzedanej wierzytelności z tytułu wynagrodzenia o kwotę 371.958,85 złotych. Strona powodowa zapłaciła przeważającą część reszty ceny wierzytelności i zobowiązała się do zapłaty pozostałej kwoty w wysokości 58.000 złotych w ciągu siedmiu dni od zawarcia ugody. Z kolei, ze względu na wpisanie strony powodowej do Krajowego Rejestru Dłużników, pozwany zobowiązał się w treści ugody do złożenia w ciągu trzech dni od dokonania zapłaty przez powódkę wniosku o wykreślenie z tego rejestru wpisu o długi powodowej Spółki. Do zapłacenia powyższej kwoty pozwanemu nie doszło, a strony spierały się potem o dalsze obniżenie wierzytelności o kwotę 2.648,09 złotych z tytułu dokonanego potrącenia przez powódkę, przy czym pozwany uznał skuteczność potrącenia. Mimo stwierdzenia w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego z dnia 9 marca 2010 r., że ustalony stan faktyczny jest w całości niesporny między stronami i na jego poparcie zostały w sprawie zebrane dowody w postaci dokumentów, Sąd nie uznał, nawet w części skutku wygaśnięcia długu strony powodowej i powództwo oddalił.

Wyrokiem z dnia 27 lipca 2010 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powodowej Spółki od powołanego wyroku Sądu Okręgowego - Sądu

Gospodarczego z dnia 9 marca 2010 r. Pomimo przeprowadzonego uzupełniającego postępowania dowodowego przed Sądem drugiej instancji, Sąd ten uznał, mając zakreśloną podstawę faktyczną powództwa, że nie została ona przez stronę powodową udowodniona i zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a to uzasadniało oddalenie apelacji.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach określonych przez art. 398³ § 1 k.p.c. strona powodowa zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 64 w związku z art. 24 i art. 43 k.c. oraz w związku z art. 20 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 14 lutego 2003 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych (Dz.U. Nr 50, poz. 424, dalej jako ustawa), w brzmieniu tej ustawy według stanu na dzień składania pozwu i apelacji oraz w związku z art. 47 Konstytucji RP, polegające na pominięciu przy rozstrzygnięciu przez Sąd drugiej instancji zarzutów apelacji, okoliczności, że pozwany był zobowiązany wprost na podstawie ustawy do zażądania od biura informacji gospodarczych niezwłocznie, jednak nie później niż w terminie 14 dni aktualizacji informacji gospodarczych, przekazując zmienione informacje gospodarcze o obniżeniu wierzytelności przysługującej pozwanemu do kwoty 58.000 złotych, na podstawie zawartej ugody z dnia 27 grudnia 2007 r.; stało się to wbrew dokonany ustaleniom przez Sąd pierwszej i drugiej instancji, a następnie ustaleniom odnośnie do podobnego zobowiązania pozwanego o obniżeniu wierzytelności przysługującej pozwanemu o kwotę 2648,09 złotych na podstawie oświadczenia z dnia 20 marca 2007 r. oraz z dnia 10 kwietnia 2007 r.; art. 20 ust. 1 i 2 oraz art. 13 ust. 2 pkt 5 ustawy w związku z art. 47 Konstytucji RP przez pominięcie przy rozstrzygnięciu zarzutów apelacji, że strona powodowa wносиła w pozwie nie tylko o usunięcie danych, ale również o „skorygowanie wysokości zadłużenia”, wnosząc w *petitum* pozwu o aktualizację danych w rejestrze, wbrew ustaleniom dokonany przez Sąd drugiej instancji, iż dochodzone roszczenie zmierzało do ochrony dóbr osobistych poprzez nakazanie pozwanemu uaktualnienie danych; art. 21 ustawy w związku z art. 47 Konstytucji RP, polegające na pominięciu, w rozstrzygnięciu zarzutów apelacji, okoliczności, iż strona powodowa miała prawo do żądania od pozwanego, który informacje przekazał do ich uzupełnienia, uaktualnienia, sprostowania lub usunięcia, bowiem są nieaktualne, mimo dokonania odpowiednich ku temu ustaleń

przez Sąd drugiej instancji; art. 64 i 65 k.c. w związku z postanowieniami zawartej ugody, które to przepisy zostały niewłaściwie zastosowane przez pominięcie oceny skutków oświadczenia pozwanego, uznanego za oświadczenie wiedzy, a nie oświadczenie woli; taki sam zarzut z powołaniem się na niewłaściwe zastosowanie art. 65 § 1 i 2 k.c. dotyczy korekty faktury VAT i ustalenia wysokości zobowiązań na dzień składania pozwu i apelacji, przy równoczesnym ustaleniu przez Sąd drugiej instancji wysokości wierzytelności przysługującej pozwanemu w kwocie 55.351,91 złotych, skutkiem pominięcia zasad wykładni subiektywnej w procesie wykładni treści kompensat zawartych w oświadczeniach z dnia 20 marca 2007 r. i z dnia 10 kwietnia 2007 r. oraz nie zbadania rzeczywistej woli stron i ich zgodnego zamiaru co do wysokości zobowiązań, przy równoczesnym ustaleniu, o czym mowa w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż „pozwany uznał skuteczność potrącenia”.

Naruszenie przepisów postępowania dotyczy w zaskarżonym wyroku art. 176 ust. 1 Konstytucji RP w związku z art. 367 § 1 i art. 479¹⁴ § 2 k.p.c., jak też art. 45 ust. 1 i art. 176 ust. 1 i 2 w związku z art. 367 § 1 k.p.c. oraz art. 78 i art. 8 Konstytucji RP i w związku z art. 187 k.p.c., poprzez naruszenie zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego i nierozpatrzenie zarzutów apelacji oraz samej sprawy; art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1, art. 378 § 1 i 382 k.p.c. na skutek niewyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku jego podstawy faktycznej i prawnej; art. 378 § 1 w związku z art. 368 § 1 i art. 382 oraz 328 § 2 i 233 k.p.c. poprzez nierozpatrzenie zarzutów apelacji i dokonanie niewłaściwej subsumcji prawnej w odniesieniu do ustalonego stanu faktycznego. Skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, względnie orzeczenie co do istoty żądania według treści pozwu, a także zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest zasadna.

W pierwszej kolejności należy rozważyć zarzuty naruszenia przepisów postępowania cywilnego. Ma rację skarżący, że naruszenie tych przepisów miało wpływ na rozpoznanie sprawy. Przede wszystkim Sąd drugiej instancji nie wyjaśnił w uzasadnieniu podstawy prawnej rozstrzygnięcia i nie przytoczył

przepisów, które uzasadniałyby nierozpoznanie wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji. Naruszył przez to rozpoznawczy charakter apelacji pełnej, powodującej obowiązek rozpoznania sprawy, a nie tylko samej apelacji, mimo że ma to nastąpić w granicach zaskarżenia. To prowadzi do wniosku, że nie rozważone zostały podniesione w apelacji zarzuty, co stanowi o naruszeniu art. 378 § 1 k.p.c. (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55; wyrok SN z dnia 24 lipca 2009 r., I PK 38/09, Lex nr 523541). Z uwagi na brak wystarczającego uzasadnienia odnośnie do dowodów, którym odmówiono wiarygodności ustalając stan faktyczny i z którego wynika, według uzasadnienia Sądu drugiej instancji, że strona powodowa nie zapłaciła pozwanemu 58.000 złotych albo poprzez zapłatę środkami pieniężnymi, albo przez potrącenie, uzasadniony jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 i art. 378 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy jest związany ustalonym w toku instancji stanem faktycznym i oceną dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), jednak z uzasadnienia Sądu drugiej instancji nie wynika, jaki wpływ na dokonane ustalenia miało uzupełniające postępowanie dowodowe, skoro w skardze kasacyjnej jest mowa o nieuwzględnieniu dalszego pomniejszenia wierzytelności pozwanego do wynikającej z potrącenia kwoty 55.351,91 złotych, co jednak przy ponownym rozpoznaniu sprawy należy wyjaśnić. Niewyjaśnione jest także w uzasadnieniu wyroku, dlaczego według Sądu Apelacyjnego powódka niewystarczająco udowodniła fakt obniżenia zadłużenia, skoro niekwestionowane było zawarcie ugody dnia 21 grudnia 2007 r., pomimo innej przyczyny tej ugody, ustalonej przez Sąd drugiej instancji. Ponadto, jak wynika z dalszych ustaleń tego Sądu wierzytelność pozwanego obniżyła się, co najmniej do kwoty 58000 złotych, ponieważ dalsza kwota 2648,09 złotych dotyczyła potrącenia, dokonanego przez powoda z wierzytelnością pozwanego i Sąd pierwszej instancji stwierdził uznanie skuteczności potrącenia przez pozwanego, ale z uzasadnienia Sądu Apelacyjnego, którego tekst jest w tym miejscu nieprzejrzysty (s. 8, górny akapit) można wnosić o braku uwzględnienia potrącenia i uprawnieniu do skorygowania wysokości zadłużenia o kwotę 371.958,85 złotych.

Wpis w rejestrze dłużników winien odzwierciedlać rzeczywistą kwotę zadłużenia, więc należy ją precyzyjnie ustalić, niż wynika to z dotychczasowych

ustaleń w postępowaniu instancyjnym. Jeżeli w apelacji kwestionowane są ustalenia sądu pierwszej instancji, to należy je poddać kontroli i jej wyniki przedstawić w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji, co staje się szczególnie istotne w sytuacji braku, jak w niniejszej sprawie, wyodrębnienia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Z tych względów oraz mając na uwadze utrwalone poglądy orzecznictwa za zasadne należało uznać zarzuty skargi kasacyjnej co do naruszenia powołanych przepisów postępowania cywilnego (por. wyrok SN z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09, Lex nr 518138; wyrok SN z dnia 11 grudnia 2008 r., IV CSK 331/08, Lex nr 487529).

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego należy stwierdzić, że uzasadnione są zarzuty skargi kasacyjnej naruszenia przez sąd drugiej instancji art. 20 ust. 1 i 2 powołanej ustawy z 2003 r. Zgodnie z tymi przepisami, w razie całkowitego lub częściowego zaspokojenia zobowiązania przedsiębiorca jest obowiązany, pod groźbą odpowiedzialności karnej, niezwłocznie, jednak nie później niż w terminie 14 dni zażądać od biura informacji gospodarczej, któremu przekazał dane o zobowiązaniu, usunięcia tych danych lub ich aktualizacji. Z kolei, na podstawie art. 21 ustawy przedsiębiorca ma prawo wglądu do przechowywanych przez biuro dotyczących go informacji gospodarczych oraz prawo żądania od przedsiębiorcy, które te informacje przekazał ich uzupełnienia, uaktualnienia, sprostowania lub usunięcia, jeżeli są one w szczególności niekompletne, nieaktualne i nieprawdziwe. W przypadkach, które w niniejszej sprawie też mają znaczenie, biuro z własnej inicjatywy usuwa informacje, między innymi, gdy posiada uzasadnioną wiadomość o nieistnieniu zobowiązania (art. 13 ust. 2 pkt 5 ustawy). To nieistnienie zobowiązania idzie najdalej, bliżej znajduje się uzyskanie uzasadnionej wiadomości o zmniejszeniu wysokości zobowiązania, np. wskutek częściowego spełnienia świadczenia przez dłużnika. Uzyskanie takiej informacji stanowi o obowiązku rozpatrzenia, po stronie profesjonalnego podmiotu gromadzącego, przechowującego i udostępniającego informacje gospodarcze, czy nie zachodzi potrzeba uaktualnienia informacji co do wysokości zobowiązania. Taka powinność wynika z ciążącej na podmiocie profesjonalnym należytej staranności określonej w art. 355 § 2 k.c., według którego staranność podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą określa się z zachowaniem zawodowego

charakteru tej działalności. Źródłem obowiązku biura jest umowa odpłatna o udostępnianie informacji gospodarczych, zawarta z wierzycielem (art. 6 ustawy), na podstawie której może on przekazywać do biura informacje gospodarcze w celu ich ujawnienia osobom trzecim.

Można więc na tle ustalonego stanu faktycznego stwierdzić obowiązek samego KR D, nawet bez wniosku wierzyciela dokonania aktualizacji wpisu w rejestrze, odnoszącego się do zadłużenia strony powodowej, a w każdym razie oczekiwać od KR D, że w ramach ciążącej na nim staranności zawodowej wystąpi do wierzyciela, mając wiedzę od dłużnika, przynajmniej z odpowiednim zapytaniem. Biuro informacji gospodarczej nie może tylko pośredniczyć w przekazywaniu informacji uzyskiwanych od swoich klientów - wierzycieli, ale musi czuwać nad rzetelnością swojej działalności, jako - w pewnej mierze - instytucja zaufania publicznego, na co wskazują jej funkcje, rygory utworzenia i nadzór nad działalnością ministra właściwego do spraw gospodarki. Przemawiają za tym także konsekwencje ujawnienia informacji osobom trzecim o zadłużeniu przedsiębiorców, w związku z ich relacjami z bankami, innymi wierzycielami i w obrocie gospodarczym, dla którego wiarygodność finansowa kontrahentów ma podstawowe znaczenie.

Widoczne jest splecenie interesów prywatnych kontrahentów umów z interesem publicznym uzyskiwania wiarygodnych danych zbieranych, przechowywanych i udostępnianych przez biura informacji gospodarczej, które nie mogą stawać się, jak w sprawie niniejszej miejscem nieprawdziwych informacji, a w innych okolicznościach łatwym źródłem szantażowania przedsiębiorców przez nieuczciwych kontrahentów.

Kwestia ta jednak pozostaje poza głównym nurtem roszczenia zgłoszonego w niniejszej sprawie, gdyż pozwanym jest nie KR D, lecz wierzyciel, nie składający wniosku o aktualizację danych, istotne więc jest ustalenie jego obowiązków w tym względzie i ich wykonywania lub niewykonywania.

Niewątpliwie, możliwość ujawnienia dłużnika w biurze informacji gospodarczej (dalej jako BIG) służy ochronie wierzycieli, co jest po myśli ogółu przepisów kodeksu cywilnego o zobowiązaniach. Jednak nie można nie zauważać drugiej strony stosunku cywilnoprawnego, który cechuje równość podmiotów oraz przeważających w obrocie gospodarczym, a z takim mamy do czynienia

w niniejszej sprawie, zobowiązań wzajemnych, w których dłużnik jest jednocześnie wierzycielem drugiej strony co do jej obowiązków względem niego. Chroniąc wierzyciela ustawa powoduje skutki, które niewątpliwie stanowią dolegliwość dla przedsiębiorcy już wtedy, gdy wpis informacji jest rzetelny. Jednak dolegliwość ta ujawnia się z całą mocą wtedy, gdy wpis jest umieszczony w ogóle niezasadnie, bo wpisany podmiot nie był zobowiązany, albo gdy zadłużenie jest znacznie mniejsze wskutek dokonanej spłaty i nie jest to ujawnione poprzez aktualizację ciążącą na wierzycielu. W niniejszej sprawie jest taka właśnie sytuacja, tj. braku aktualizacji danych, podczas gdy z ustaleń wynika, że dług zmalał z kwoty ponad miliona złotych do 58.000 złotych, a i to jest jeszcze sporne między stronami, ponieważ dłużnik stara się dowieść jeszcze mniejszej kwoty. Przy tak dużej różnicy wysokości zadłużenia, zmniejszonego niemal dwudziestokrotnie w stosunku do kwoty pierwotnej jest widoczne, że brak aktualizacji prowadzi do pokrzywdzenia dłużnika. Jeśli jest on przedsiębiorcą, jak powodowa Spółka w niniejszej sprawie, to niedokonanie aktualizacji skutkuje zmniejszeniem jej wiarygodności na rynku, trudnościami lub niemożliwością uzyskania kredytu, a także możliwą utratą reputacji oraz poczucia dłużnika za podmiot nieuczciwy, być może nawet niewypłacalny. W takich przypadkach musi być zatem zapewniona ochrona prawna interesów podmiotu prawa zasługującego na taką ochronę.

Powodowa Spółka wносиła o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia woli wobec BIG (KRD), że należy wykreślić/zmienić wpis o zadłużeniu powódki, opierając roszczenie na podstawie art. 64 k.c. Wymaga więc najpierw rozważenia, jaki jest charakter prawny wniosku przedsiębiorcy o aktualizację danych na podstawie ustawy i czy to jest złożenie oświadczenia woli, jak twierdzi powódka, czy też oświadczenie wiedzy, jak przyjął Sąd w zaskarżonym wyroku. Dla statusu prawnego oświadczenia woli musi wystąpić czynność prawna, której częścią ma być to oświadczenie, a czynność prawna ma wywołać skutki cywilnoprawne: powstania, zmiany lub ustania stosunku prawnego. Żaden z tych skutków nie powstanie przez złożenie wniosku przez przedsiębiorcę do BIG, bo jego oświadczenie nie łączy się z czynnością prawną. Z tego choćby względu nie jest więc oświadczeniem woli. Można je zakwalifikować jako oświadczenie wiedzy przedsiębiorcy co do tego, że jego dłużnik spełnił świadczenie w całości lub

w części i dlatego ma roszczenie z art. 21 ustawy o dokonanie aktualizacji wpisu. Pod tym względem stanowisko wyrażone w zaskarżonym wyroku jest słuszne. Na marginesie można tylko zaznaczyć, że roszczenie to zostało podobnie sformułowane w obowiązującej ustawie, która zastąpiła ustawę z 2003 r. (art. 30 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych, Dz. U. Nr 81, poz. 530).

W takim razie skarżący nie ma racji co do naruszenia przez zaskarżony wyrok art. 64 k.c. i nie jest wiadome, dlaczego, zdaniem skarżącego w uzasadnieniu skargi kasacyjnej (s. 7), gdyby oświadczenie przedsiębiorcy miało nie być oświadczeniem woli, tylko wiedzy, to art. 20 i 21 ustawy byłyby inaczej sformułowane. Poza takim stwierdzeniem, skarżący nie wyjaśnia swojego stanowiska. Jednak jako oświadczenie wiedzy nie może być ono wymuszone na zobowiązanym przez zastosowanie art. 64 k.c. w związku z art. 1047 k.p.c., czyli przez zastąpienie tego oświadczenia wyrokiem sądowym. Wobec takich wniosków nie trzeba się zastanawiać w konkretnej sprawie, czy na gruncie powołanych przepisów wystąpił po stronie pozwanego obowiązek do złożenia określonego oświadczenia, jako że z samego art. 64 k.c. taki obowiązek nie wynika. Jak podkreśla się zasadnie w orzecznictwie i doktrynie przepis ten nie jest samoistną podstawą do kreowania obowiązku złożenia oznaczonego oświadczenia woli, obowiązek taki musi wynikać z ustawy albo z czynności prawnej i musi dotyczyć oświadczenia woli (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1999 r., I CKU 86/98, Lex nr 405604).

Tak więc w rozpoznawanej sprawie, podstawy prawnej do zobowiązania wierzyciela złożenia oświadczenia wobec KRD w kwestii aktualizacji długu strony powodowej nie stanowią przepisy kodeksu cywilnego o czynnościach prawnych. Jednak nie daje ku temu podstawy również ustawa o udostępnianiu informacji niejawnych. Z analizy przepisów tej ustawy wynika, że przedsiębiorca-dłużnik, którego dotyczy informacja w BIG nie ma żadnego uprawnienia wobec BIG lub przedsiębiorcy-wierzyciela do wymuszenia zmiany informacji. Zgodnie z art. 20 ustawy jest to nieegzekwowalny na gruncie tej ustawy obowiązek wierzyciela. Jedynie wtedy, gdy zachodzi któraś z sytuacji, o których mowa w art. 13 ust. 2 ustawy, to przedsiębiorca-dłużnik, jak to już było wspomniane może poinformować

BIG i żądać usunięcia informacji gospodarczej z własnej inicjatywy biura. Nie łączy się to jednak z roszczeniem cywilnoprawnym. Ustawodawca przewidział tylko w art. 36 ustawy odpowiedzialność karną przedsiębiorcy-wierzyciela za niezażądanie w terminie usunięcia informacji w przypadku całkowitego zaspokojenia zobowiązania, jego wygaśnięcia lub odroczenia jego wykonania, jak też w razie stwierdzenia faktu nieistnienia zobowiązania. Wprawdzie nie jest to wyraźnie stwierdzone, a takie są reguły odpowiedzialności karnej, ale z tego przepisu, jak też z art. 37 ust. 2 ustawy można rozważyć odpowiedzialność karną przedsiębiorcy-wierzyciela za brak aktualizacji, wiążącej się ze zmniejszeniem zadłużenia.

Podobnie się sprawa przedstawia na gruncie niezmienionego pod tym względem art. 47 i 48 ust. 2 powołanej nowej ustawy z 2010 r.

Jednak na gruncie niniejszej sprawy chodzi o odpowiedzialność cywilną. Tymczasem nie ma w ustawie, tak z 2003 r., jak i nowej ustawie z 2010 r. w ogóle przepisów o odpowiedzialności cywilnej za naruszenie obowiązków poddanych penalizacji lub innych obowiązków, w tym za zaniechanie powinności zgłoszenia wniosku o usunięcie lub aktualizację informacji gospodarczej. Mają więc zastosowanie ogólne zasady tej odpowiedzialności na podstawie k.c., to znaczy przepisy o odpowiedzialności odszkodowawczej *ex delicto* z art. 415 k.c. Zastosowanie to wystąpi jednak tylko w razie wyrządzenia przedsiębiorcy-dłużnikowi szkody majątkowej spowodowanej zachowaniem bezprawnym przedsiębiorcy-wierzyciela i jego winą umyślną lub nieumyślną. Przepisy kodeksu cywilnego o odpowiedzialności deliktowej nie przewidują roszczenia cywilnoprawnego o usunięcie lub aktualizację informacji gospodarczej w BIG, jak w sprawie niniejszej.

De lege lata należy poszukiwać roszczenia o zaniechanie naruszeń praw przedsiębiorcy-dłużnika w przepisach o ochronie dóbr osobistych, o co wносиła skarżąca Spółka, powołując się na środki ochrony, wynikające z art. 43 w związku z art. 23 i 24 k.c. Może to być zasadne tylko wtedy, gdy spełnione zostaną przesłanki roszczeń, wskazane w tych przepisach, to znaczy ustalone zostanie dobro osobiste, które zostało naruszone i naruszenie to będzie bezprawne, przy czym bezprawność naruszającego pozostaje domniemana (*proesumptio iuris tantum*). W pierwszej kolejności rozważenia zatem wymaga, czy ujawnienie

dłużnika w rejestrze biura informacji gospodarczej i niedokonanie aktualizacji wpisu, polegające na wskazaniu znacznie mniejszego zadłużenia, niż pierwotne może stanowić naruszenie dobra osobistego dłużnika przez wierzyciela, który zaniechał wykonania obowiązku aktualizacji. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem i doktryną nie można naruszyć dobra osobistego w ogólności, jako swoistego prawa osobistości, lecz musi się wskazać naruszone dobro.

Na pierwszy rzut oka może się wydawać, że niewykonywanie tak szczególnych obowiązków, jak te, które spoczywają na wierzycielu wobec dłużnika w ustawie służącej z założenia ochronie wierzycieli przed niesolidnymi dłużnikami nie mieści się w kategorii dóbr osobistych i ich ochrony. Za ostrożnym stosowaniem tych przepisów może przemawiać publiczny charakter norm zawartych w ustawie o udostępnianiu informacji niejawnych i prywatnoprawna tylko natura nawiązywanego umownie stosunku prawnego między wierzycielem a biurem informacji gospodarczej o udostępnienie informacji o dłużnikach osobom trzecim. Poza tym wskazać należy dobro osobiste, które zostaje naruszone w razie informacji nieprawdziwej, niekompletnej lub nieaktualnej.

Z treści żądania pozwu w niniejszej sprawie i ze skargi kasacyjnej można wnosić, że chodzi o naruszenie dobrego imienia powodowej Spółki, jako przedsiębiorcy. Naruszenie tego dobra osobistego, chociaż wprost nie wymienionego przewija się w ustaleniach stanu faktycznego, jest przyczyną prowadzenia sprawy przeciw pozwanemu, który nie godzi się na wnioskowanie do biura informacji gospodarczej, z którym zawarł umowę o udostępnienie informacji gospodarczej, żeby usunąć lub zmienić wpis o zadłużeniu powódki. Można więc uznać, że dobro osobiste strony powodowej w postaci jej dobrego imienia mogło zostać naruszone. Należy tylko ponownie rozpoznając sprawę ustalić, w czym to naruszenie się przejawia wobec powodowej Spółki. Z kolei, jest bezsporne między stronami, że pozwany nie wykonał obowiązku aktualizacji ujawnionej w KRD informacji gospodarczej w tym zakresie, w jakim zadłużenie powódki zmniejszyło się radykalnie wobec pierwotnie ujawnionej kwoty i nie wykazał, że jego zachowanie jest mimo to zgodne z prawem.

Poczynione w niniejszej sprawie rozważania prowadzą do wniosku, że w sytuacji braku w ustawie o udostępnianiu informacji gospodarczych przepisów

przyznających ochronę dłużnikowi w takich okolicznościach, jak w ustalonym stanie faktycznym, może znaleźć zastosowanie art. 43 k.c. w związku z art. 23 i 24 k.c. i w tym względzie należy przyznać rację skarżącej Spółce (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 maja 2010 r., I ACa 430/10, Lex nr 677943). Środkiem ochrony w razie naruszenia dobrego imienia przedsiębiorcy, będącego osobą prawną, jak powodowa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością jest zobowiązanie przedsiębiorcy-wierzyciela do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego przez złożenie odpowiedniego oświadczenia, w tym wypadku przez wnioskowanie o aktualizację danych w KRД, będącym biurem informacji gospodarczej, polegające na obniżeniu wysokości wierzytelności przysługującej pozwanemu. Należy zatem pod tym kątem rozpoznać sprawę, czego Sąd drugiej instancji nie uczynił.

Przyznając powodowej Spółce prawo do skorygowania wysokości zadłużenia w KRД, chociaż nie ustalając wystarczająco kwoty tego zadłużenia, Sąd Apelacyjny nie dostrzegł, iż powódka domagała się nie tylko złożenia przez pozwanego oświadczenia o wykreślenie wpisu do KRД, ale również o jego zmianę (korektę) przez zmniejszenie wysokości zadłużenia. W tym zakresie zarzuty skarżącej wobec wyroku Sądu drugiej instancji są więc również zasadne. Rozpoznając ponownie sprawę Sąd winien, wskazując na ustalenia faktyczne sprecyzować kwotę wierzytelności pozwanego i kwotę, o którą obniżone jest zadłużenie powódki, a następnie rozpoznać apelację powoda, uwzględniając jego uprawnienia do ochrony przysługujących mu praw podmiotowych, tak aby nie pozostawić obowiązku nałożonego na wierzyciela w art. 20 ust. 2 pkt 2 i art. 21 ustawy bez możliwości jego wyegzekwowania, skoro jest ono możliwe poprzez zaskarżenie przepisów o ochronie dóbr osobistych i skarżąca Spółka taką możliwość wskazywała.

Mając to na względzie Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, rozstrzygając o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 2 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.